

Mały Lipniczanin



Biuletyn Parafii pod wezwaniem św. Stefana w Lipnicy Małej na Orawie
Nr 255

Wrzesień-Październik 2025

Małolipnicanie na Święcie Dzieci Gór – tydzień, który zostaje w sercu

W ostatnim tygodniu lipca zespół Małolipnicanie reprezentował Orawę, gminę i naszą miejscowość podczas Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych „Święto Dzieci Gór” w Nowym Sączu. Nie trafiliśmy tam przypadkiem – udział w tym prestiżowym wydarzeniu był zaszczytem, który zawdzięczamy

wcześniejszej kwalifikacji na Karpacim Festiwalu Zespołów Dziecięcych w Rabce. Już wtedy ktoś dostrzegł w naszych Małolipnicanach coś więcej niż tylko talent. I właśnie dlatego w tym roku stanęliśmy wśród zespołów z różnych stron świata, by dać świadectwo temu, co dla nas najważniejsze: tradycji, wspólnocie i wierze.

Festiwal rozpoczął się uroczystą



Mszą Świętą w Bazylice św. Małgorzaty w Nowym Sączu, podczas której Małolipnicanie zaśpiewali pieśń na dziękczynienie. Następnie – wspólnie z wszystkimi zespołami – przeszliśmy w barwnym korowodzie przez miasto.



To właśnie wtedy wszystko się zaczęło. Po raz pierwszy spotkaliśmy dzieci z Serbii, Tanzanii, Stanów Zjednoczonych, Grecji, Mołdawii, Kraju Basków i różnych regionów Polski. Uśmiechali się do nas – nie znając naszych słów, ale rozumiejąc nas bez słów.

W kolejnych dniach Małolipnicanie współtworzyli festiwalową codzienność razem z zespołem z Serbii. Wspólne posiłki, rozmowy, wieczory, próby, wyjazdy – z każdą chwilą dzieci stawały się sobie coraz bliższe. Bardzo dobrze radziły sobie z komunikacją, nawet jeśli brakowało wspólnego języka – bo miały otwarte serca i wzajemną ciekawość. W naturalny sposób tworzyły się między nimi przyjaźnie, rodziła się troska, zaufanie i uważność. Dzieci po prostu były razem. Autentycznie. Bez wysiłku. Wspólnie

wieczory, gra w piłkę, śmiech, tańce – to wszystko działo się obok sceny, ale było równie ważne, jak każdy festiwalowy występ.

Szczególnym dniem był dla nas wtorek – Dzień Serbsko-Orawski. Był to dzień głęboko poruszający i pełen emocji. Występ Małolipnican oparty był na autentycznym programie tradycyjnym z naszej wsi, pokazującym świat dzieciństwa wiejskiego – prostego, radosnego i zakorzenionego w wartościach. Pierwsza część programu – „Lykowanie” – to opowieść w gwarze orawskiej, żywa scenka rodzajowa z codziennego życia orawskich dzieci, pełna humoru, natu-



ralności i dziecięcej autentyczności. Druga część – taneczna – to pokaz orawskich tańców z towarzyszeniem żywiolowej muzyki i śpiewek.

Dzieci tańczyły z ogromnym skupieniem, ale i radością – z błyskiem w oczach i prostotą w ruchach. Widzowie zobaczyli nie wyuczoną choreografię, lecz prawdziwe wiejskie dzieci na scenie, niosące to, co ich

wychowało. Na widowni zasiedli bliscy, rodzice, osoby z naszej parafii i gminy – ich obecność dodała dzieciom siły. Występ ten był nie tylko pokazem – był świadectwem. Nasza Orawa wybrzmiała głośno – ale pięknie zabrzmiała w sercach.

W kolejnych dniach odwiedziliśmy także Szczawnicę i Krynice. Małolipnicy występowali tam z radością, a przy okazji mogli wspólnie bawić się z przyjaciółmi – w Krynicy wyjechali kolejką na Górę Parkową i tam śmiali się i zjeżdżali na ślizgawkach. W Krakowie dzieci uczestniczyły w warsztatach programowania, a potem – z dużym zaciekawieniem i spokojem – zwiedzały królewskie miasto. Każdy dzień był intensywny, pełen wyzwań i ruchu. A mimo to dzieci nie traciły ani chęci, ani entuzjazmu. Przeciwnie – im więcej się działo, tym bardziej rosła w nich radość i świadomość, że są częścią czegoś większego niż sam występ.

Tydzień zwieńczył koncert finałowy, który był nie tylko pożegnaniem, ale i znakiem jedności. Zespoły zatańczyły razem, pokazując to, co udało się zbudować przez ten krótki,

ale intensywny czas. W najpiękniejszym goście przyjaźni Małolipnicy nie wspólnie zatańczyli taniec serbski, a dzieci z Serbii – orawski. Ta wymiana była więcej niż symbolicznym ukłonem. To był język wdzięczności, wzajemnego szacunku i szczerego poruszenia, którego nikt nie udawał.

A potem przyszło pożegnanie. Ciche, prawdziwe, wzruszające. Uściski, spojrzenia, łzy. Żadne słowo nie odda

tego, co zostało w sercach. Dzieci wracały inne. Nie dlatego, że zmieniły się na zewnątrz – ale dlatego, że w środku coś się w nich zakorzeniło.

Dziękujemy wszystkim, którzy umożliwili ten wy-

jazd: rodzicom, darczyńcom, opiekunom i organizatorom festiwalu. Wasze wsparcie – ciche, cierpliwe i ofiarne – było tłem tej opowieści.

Ten wyjazd był pięknym świadectwem, że dzieci – jeśli się im zaufa – potrafią przekraczać granice. Nie tylko te geograficzne. Ale też granice kultury, języka, wieku, a nawet dorosłych oczekiwań. Małolipnicy pojechali na festiwal jako zespół. Wrócili jako wspólnota. I za to Bogu dziękujemy.

*Anna Olesińska,
zdjęcia Łukasz Sowiński*



„Tyle słońca w całym mieście”

fragment wywiadu z Szymonem Grzybaczem, trenerem wokalnym, który poprowadził warsztaty dla scholi Amor Cantus w Mrągowie, pokazał, jak pracować z głosem, dzieląc się swoją wiedzą i praktycznymi wskazówkami. Pokazał, że śpiew to nie tylko technika, ale też emocje.

Jak zaczęła się twoja przygoda ze śpiewaniem?

To było tak, że byłem małym chłopcem i zobaczyłem w szkole konkurs kolęd i tam dziewczyny tak pięknie śpiewały, ja sobie stwierdziłem, że też chcę tak spróbować, zobaczyć czy coś z tego będzie (...) Zaśpiewałem “Jezus Malusieńki” i dostałem taką bombkę, bo zająłem trzecie miejsce.



Często jest tak, że rodzice posyłają po prostu dzieci do szkoły muzycznej.

U mnie tak nie było, to z mojej inicjatywy wyszło (...). Jakbym powiedział, że nie mam ochoty chodzić do szkoły, oczywiście muzycznej, bo do zwykłej to nie miałem wyboru, to nie byłoby czegoś takiego, że muszę, mógłbym zrezygnować, kiedy chcę.

Jesteś znany też z tego, że pracujesz z Małą Armią Janosika, czy od początku miałeś taki plan, żeby pracować z dziećmi?

Ja w ogóle nie wiedziałem na początku, że ja się do tego nadaję i że mam dobry kontakt z dziećmi. Dopiero jak zacząłem uczyć pojedyncze osoby, to jakby to samo tak wyszło, że faktycznie te dzieci mnie lubią a ja poczułem, że też lubię zajęcia z dziećmi (...) do 12 roku życia te dzieci są faktycznie takie w swoim świecie i ta energia, która od nich płynie, to to jest to coś co ja kocham.

Jak wygląda twój dzień pracy?

Mój dzień pracy jest dosyć specyficzny (...) zaczynam pracę tak naprawdę koło 10, odpisuję na emaile, faktury, sprawdzam wszystkie rzeczy takie formalne, tak do 11/12, (...) od 15 zaczynam zajęcia no i wtedy pracuję zazwyczaj do 22/23.

Super, że udało ci się połączyć swoją pracę z pasją, ale nie czujesz czasami, że potrzebujesz odpocząć od muzyki?

Właśnie nie, totalnie nie. Ja wręcz

przeciwnie, mam na odwrót, jak nie robię czegoś kreatywnego, to mam wrażenie, że nie wiem, jakoś marnuję czas. (...) Jak mam wolną sobotę i zostaje mi czas, żeby coś nagrywać, to podejmuje się rzeczy, które sprawiają mi przyjemność. Nie nagrywam nic wbrew sobie teraz już, (...) przede wszystkim kieruję się tylko tym, żeby mieć z tego radochę.

Właśnie, dużo ludzi - tiktokerów czy influencerów - idzie za tymi trendami, a potem to jest takie wymęczające.

Tak, oni później wpadają w jakieś depresje, bo ludzie sobie nie zdają sprawy, ale to jest obciążające psychicznie. Ja kiedyś nie czytałem komentarzy, wrzucałem te filmy i wracałem sobie "raz na ruski rok" a teraz, przez ostatni rok miałem tak, że faktycznie częściej zacząłem sprawdzać co tam się dzieje, co oni o mnie myślą, no i faktycznie wtedy zorientowałem się, że ten świat nie jest taki kolorowy. (...)

Przejdźmy teraz do obozu, na którym byłeś z nami, prowadziłś warsztaty przez tydzień dla dziewczyn ze scholi. Jak opisałbyś atmosferę?

Uważam, że te osoby były bardzo zgrane, uczestnicy, ale też kadra i to jakby się tak wzajemnie dopełniło. Wydaje mi się, że też wypracowaliście

sobie przez te kilka lat taką atmosferę sami, bo te dzieci się znają, mają szacunek do siebie, wiedzą na co mogą sobie pozwolić, na co nie mogą (...) Ja się bardzo dobrze tam czułem, mówiłem wam nawet, że bardzo dobrze mi tam był

A jak ci się pracowało z uczestnikami?

Te dzieci były bardzo na początku przestraszone, bo one się bały, że ja będę od nich wymagał rzeczy, które nie są w stanie zrealizować (...) później jak zaczęliśmy działać i ja im pokazałem, że powolutku i damy radę (...) to te dzieci faktycznie chyba w to uwierzyły, no i ten efekt finalny, że każdy miał solówkę (...) Dzięki temu każdy czuł się taki zaangażowany w to, więc to było super.

Co było największym wyzwaniem?

Największym wyzwaniem było to, żeby dzieci, które były nieśmiałe i nie wierzyły w swoje możliwości, jakby pokazać im, że to jest tylko bariera w głowie i żeby one to puściły i zaufały.

Czy jest coś co zapadło ci najbardziej w pamięć, coś cię zaskoczyło?

Chyba tak, ale tak pozytywnie, ta mobilizacja na pomoście. Pamiętam, że ja tam goniłem, nagrywałem ten teledysk i w pewnym czułem, że gorzej pracuję kamerą (...) Podszedłem do tych

dzieci i powiedziałem im “Słuchajcie, musicie się teraz zmobilizować, bo ja już nie mam siły, mi zależy, żeby to zrobić dobrze, ale jak teraz nie wyjdzie, to ja już za piątym razem tego nie nagram, będzie już tylko gorzej”. One wtedy jak usłyszały te słowa, to faktycznie każda osoba wtedy się zdecydowała, spięła i nie straciła przy tym tej radości, bo wiedziałem, że im zależało (...)

Opowiedz, jak wyglądały warsztaty, przygotowania.

Zaczęliśmy od emisji głosu i od budowy krtani (...) Później jak już przebrnęliśmy przez emisję, to zaczęliśmy skupiać się na nagraniu. Na tym nagraniu zależało mi na tym, żeby każda osoba miała taką część, w której najlepiej brzmi, (...) ktoś wychodził na środek, śpiewał zwrotkę i ja im zadawałem pytanie “W którym momencie ta osoba brzmi najlepiej?”. (...) W kolejnych dniach już po prostu po tych fragmentach ta dana osoba dogrywała się, no i tak wyszło, że w sumie każdy miał praktycznie to co chciał, więc cieszyłem się z tego bardzo.

Większość dziewczyn miała pierwszy raz styczność z mikrofonem i mogły zobaczyć, jak to wygląda “od kuchni”. Jak z twojej perspektywy reagowały dzieci, gdy usłyszały siebie po raz pierwszy?

Gdy nagrywały były zestresowane, bardzo i zawsze to pierwsze podejście, mimo, że bez mikrofonu było super, dostawały słuchawki, mikrofon, to od razu troszkę wycofywały się, ale to dosłownie przez 15 sekund. Zaśpiewały to trzeci czwarty raz i później się oswajały z tym, ale generalnie one chyba były w szoku, bo pierwszy raz się słyszały (...).

Jak oceniasz efekt końcowy?

Ja w ogóle jestem strasznie dumny i ten pomysł mnie zainspirował do kolejnych rzeczy. Później miałem swoje obozy jeszcze wokalne i myślałem, że to jest nierealne, żeby w jednej piosenke zmieścić 35 solistów (...) spróbowałem i to się okazało taką bombą emocjonalną, bo każde dziecko wnosi jakby swój kunszt artystyczny (...)

Czy ty sam uczysz się czegoś od tych dzieci?

Tak, tak, tak! Ja się uczę od nich przede wszystkim empatii i radości. Ja w ogóle się kieruję tym w życiu, żeby ta empatia nigdy nie zgasła, ale są momenty, że czasami coś się stanie złego i nas to ukuje i moglibyśmy to przygasić, ale później wracają te dzieciaki, które dają taką czystą intencję. No uczę się, bardzo dużo się uczę od tych dzieci.

Co jest ważniejsze - talent czy chęci?
Chęci! Na 100%. To jest taki mit, że

się nie da kogoś nauczyć śpiewać, to jest w ogóle nie prawda (...) to nie znaczy, że faktycznie tym dzieciom nie jest ciężiej, jest ciężiej. Jak dziecko nie ma słuchu i nie wkłada codziennej półgodzinnej pracy, to wtedy faktycznie nie ma szans nauczyć się ładnie śpiewać. Jak dziecko jest ambitne i kocha to, ale nie ma do tego predyspozycji, nie ważne, trzy/cztery latka i po prostu słuch się wyostrzy, tylko bardzo dużo pracy.

*wywiad przeprowadziła
Julia Wontorczyk*

Szymon Grzybacz
– 27 letni autor muzyki oraz tekstów. Z wykształcenia muzyk, realizator dźwięku. Uczestnik takich programów jak “Must be the music – Tylko muzyka”. W 2018 roku był uczestnikiem ukraińskiej edycji programu “X-Factor”, gdzie doszedł do półfinału. W 2019 roku wraz z Polską Orkiestrą Muzyki Filmowej wyruszył w trasę koncertową po Polsce. Podczas koncertów

występował m.in. w duecie z Kayah, Kasią Cerekwicką oraz Kasią Moś. 19 sierpnia 2020 roku opublikował swój pierwszy singiel pt. “Malinowy”. Singiel jest zapowiedzią nowego artystycznego etapu Szymona ukierunkowanego w alternatywny pop. Aktualnie prowadzi sekcję wokalną w największym góralskim zespole w Polsce, Małej Armii Janosika.

Dzień, wspomnienie lata

W dniach 12-20 lipca 2025 odbył się długo wyczekiwany przez Scholę Amor Cantus letni obóz muzyczny, który na długo pozostanie w naszej pamięci. Naszym celem były malownicze Mazury, ale zanim tam dotarliśmy, czekało nas kilka wyjątkowych przystanków.

Po wyruszeniu w podróż z Lipnicy Małej naszym pierwszym przystankiem było Sanktuarium Jana Pawła II w Krakowie, gdzie podczas zwiedzania dowiedzieliśmy się różnych



ciekawostek o tym miejscu. Nocnym przejazdem dotarliśmy na północ Polski, z samego rana zatrzymaliśmy się, aby rozprostować nogi na Polach Grunwaldzkich, żeby poznać historię bitwy pod Grunwaldem, a następnie odwiedziliśmy Sanktuarium w Gietrzwałdzie, gdzie uczestniczyliśmy we Mszy Świętej. Po dotarciu do Mragowa - naszego celu podróży - powitało nas słońce i jezioro.

Każdy dzień był wypełniony różnymi warsztatami i atrakcjami. Nad całością obozowej pracy i wypoczynku czuwała pani kierownik Mariola Pena. Głównym punktem obozu były

warsztaty wokalne, które prowadził Szymon Grzybacz, odkrywając przed nami techniki śpiewu, pracy z oddechem i prawidłowej emisji głosu. Równolegle odbywały się warsztaty z Julią Wontorczyk, podczas których mogliśmy lepiej zrozumieć znaczenie liturgii oraz ćwiczyć wspólnie pieśni, wplatając w nie trochę zabawy i śmiechu. Codzienną Mszę Świętą odprawianą przez ks. Piotra mogliśmy uświetnić naszym przygotowanym śpiewem. Trzecim punktem były warsztaty z bezpieczeństwa i pierwszej pomocy prowadzone przez Macieka Bodziocha - dzięki nim wiemy, jak



udzielać pierwszej pomocy, jak zachować się w wodzie i na drodze, oraz jak reagować w sytuacjach zagrożenia. Zarówno teoretycznie jak i praktycznie. Dzieci mogły wcielić się w “poszkodowanych” i poćwiczyć na sobie



- pozycję boczną bezpieczną czy bandażowanie. Oprócz pracy na warsztatach czekały nas mazurskie przygody: plażowanie, kąpiele, dmuchańce, rejs po jeziorze Śniardwy, spływ “psychówkami” po rzece Krutyni, a także zwiedzanie urokliwych Mikołajek, czy sesje zdjęciowe wykonywane przez Natalię Stopiak. W Świętej Lipce wysłuchaliśmy koncertu organowego, po którym uczestniczyliśmy we Mszy Świętej. Wieczory spędzaliśmy na integracji podczas wspólnego śpiewu i muzykowania w przerwach między warsztatami, ogniska, dyskoteki i zabawach integracyjnych, które prowadziła Oliwia Szatanik.

Zwieńczeniem warsztatów wokalnych, ale i całego obozu było nagranie piosenki “Tyle słońca w całym

mieście” wraz z teledyskiem. Podział na głosy, rozgrzewki wokalne, praca nad dynamiką i wspólnym brzmieniem aż po nagrania wokali i teledysku - każdy uczestnik miał chwilę solowej pracy z mikrofonem, co dla wielu było zupełnie nowym i na pewno niezwykłym doświadczeniem. Entuzjazm uczestników można było odczuć przez cały okres trwania obozu, a efekt końcowy wywołał u uczestników uśmiech i wzruszenie. Obóz zakończyliśmy 20 lipca wspólną Mszą Świętą, po której wyruszyliśmy w drogę powrotną do Lipnicy Małej. Bogatsi o nowe umiejętności, wiedzę, przyjaźnie, doświadczenia i masę wspomnień, które pozostaną z nami na lata.



Jako schola jesteśmy razem cały rok – spotykamy się na próbach, śpiewamy podczas Mszy Św. Jednak wspólny tydzień na Mazurach pozwolił nam przeżyć coś więcej. Był czas na rozmowy, śpiewy, śmiechy, wspólne posiłki i zabawy, które pogłębiły naszą więź. To, że znamy się od dawna sprawiło,



że od pierwszej chwili panowała serdeczna atmosfera, a obóz stał się okazją do umocnienia relacji i wspólnej radości z tego, że tworzymy jedną, wielką rodzinę.

Jako kadra dziękujemy za możliwość pełnienia tej wyjątkowej roli. Pracowaliśmy na tym obozie społecznie, bez wynagrodzenia finansowego. Zrobiliśmy to z pasji, wkładając w to całe serce. Naszym wynagrodzeniem była wdzięczność dzieci oraz ich uśmiechy, które są dla nas bezcenne.

Julia Wontorczyk

Z Orawy na Jasną Górę – rowerem, z humorem i modlitwą

Wyobraź sobie: z Orawskiej Ziemi wyruszamy po raz kolejny. Na nasze „pedałowanie ze świętym zapasem energii” msza święta w kaplicy Matki Bożej Śnieżnej — a Matka Boska pożegnała nas promiennym słońcem... i całkiem „śnieżną” temperaturą, co sprawiło, że duch (i obuwie!) był gorący, mimo że aura — niekoniecznie. Ale ileż

zapału i chęci mieliśmy w sobie! Woda łała się strumieniami, a my jak charty pielgrzymi — nie do zatrzymania. Na starcie należą się gromkie brawa i osobiste podziękowania dla ukochanych pań z Koła Gospodyń Wiejskich — bez ich kulinarnego wsparcia nasze baterie (i krew) nie miałyby tyle energii,



zaś kubki smakowe tęskniłyby za odrobiną słońca. Trasy były różne, ale kto by się rozdrabniał, wszyscy dawali z siebie wszystko, a niektórzy odkryli w sobie drugi „power bank” do wykorzystania na duchową doładówkę. Wieczorem dotarliśmy do Kalwarii: wyczerpani, szczęśliwi i... z suchymi dętkami (przynajmniej tych bez defektów). Parafrazując – wszystko, co mokre

w całym dniu, wreszcie wyschło. Dzień drugi: Kalwaria Zebrzydowska – Krzeszowice. Piękna trasa, przewyższenia wymagające, ale deszcz ulitował się nad nami. Kalwaria żegnała w duchu pobożności, Krzeszowice przywitały pięknym kościołem i mistycznym klasztorem karmelitów bosych w Czernej, otulonym lasem, ciszą i modlitwą szepczoną przez mury. Dzień



rozpoczęty Mszą świętą, zakończony wieczorem pełnym uśmiechu i zabawnym „kto-z-skąd” i abecadłem. Dzień trzeci: pobudka, Msza św., śniadanie, pedałowanie, przerwy... i tak aż do Olsztyna. Najdłuższy odcinek? Dystans to tylko liczba! Olsztyn witał nas słońcem – a czy to przez piasek, czy przez uśmiech sióstr zakonnych — nie wiadomo. Serce rośnie! Dzień czwarty: krótki, acz piękny — jak przejażdżka po bułki do sklepu. Tempo niezbyt zawrotne, za to pełne radości. Konferencja w Częstochowie, honorowy wjazd na Jasną Górę — koniec podróży pełen

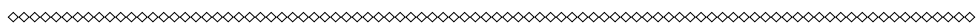




wzruszenia. Rok do roku więcej rowerzystów, a w tym roku, szczerze wierzę, było ich trochę więcej niż oficjalne liczby. A propos liczb... W 2025 roku, w trakcie sezonu pielgrzymkowego od

maja do 14 sierpnia, Jasną Górę odwiedziło łącznie 174 pielgrzymki rowerowe, w których uczestniczyło 7 845 osób . To oznacza, że o ile Twoja grupa była jedną z wielu, to jednak towarzystwo było naprawdę pokaźne! Ponadto Ogólnopolska Pielgrzymka Rowerowa, która zakończyła się 12 lipca, zebrała 66 grup i około 1 500 rowerzystów . W lipcu 2025 ogólna statystyka mówi o 117 grupach, które przybyły na Jasną Górę, razem ok. 5 038 pielgrzymów — to o około 750 osób więcej niż w lipcu 2024.

Maciej Ciszek



SŁOWENIA – małe jest piękne

pielgrzymka autokarowa 18-24.08.2025

Już po raz kolejny pielgrzymowanie połączyło dwie parafie- Lipnicę Małą i Strumiany. Wyjazd organizowany był przez Biuro Podróży VENTO TRAVEL oraz naszego wikarego ks. Bartłomieja Kleszcza. W pielgrzymowaniu uczestniczyło 45 osób z pilotem p. Jarosławem Szmiągelskim. Przejeżdżając przez Słowację i Austrię dotarliśmy do Słowenii, a do domu wracaliśmy przez Austrię i Czechy. Na pielgrzymim szlaku odwiedziliśmy takie miejsca jak: Rajeczka Lesna-Marianka-Bratysława-Ptuj-ska Gora-Ptuj-Brezje-Bled- Wąwóz Vintgar-Lublana-Koper-Piran-Porto-





roż-Hrastovlje-Zamek Podjamski-Jaskinię Podjamską-Cerknia-Maribor -Mikulov-Kromeriz-Svaty Kopecek.

Pielgrzymowanie rozpoczęliśmy wcześniej rano w poniedziałek. W pierwszym dniu nasze kroki

stawialiśmy na słowackiej ziemi, gdzie mszą świętą w Mariance- najstarszym sanktuarium maryjnym na Słowacji zawierzaaliśmy Matce Bożej naszą dalszą podróż. Na Następny dzień byliśmy już na Słowenii, gdzie spędziliśmy





5 kolejnych dni. Nawiedzaliśmy słoweńskie świątynie, gdzie codziennie uczestniczyliśmy w Eucharystii. Wielu ludzi pielgrzymkę kojarzy tylko z modlitwą, ale w naszej podróży nie zabrakło również czegoś dla ciała. Piękno krajobrazu podziwialiśmy zwiedzając Wąwóz Vintgar oraz słoweńskie i czeskie miasta. W Jaskini Postojna- największej jaskini w Europie podziwialiśmy kresowe formacje skalne wydrążone przez rzekę Pivkę. Głównym naszym przystankiem była oczywiście tytułowa Słowenia, ale naszym końcowym celem była

Czeska Republika, gdzie ostatni dzień na Svatym Kopecku w Kościele Świętej Trójcy- Maryjnym Sanktuarium w norbertańskim kompleksie klasztornym uczestniczyliśmy w naszej ostatniej Mszy świętej.



Do Lipnicy Małej wróciliśmy cali i zdrowi w niedzielę wieczorem-za-dowolenie wzięło górę nad zmęczeniem. Dziękując Bogu za szczęśliwą podróż we wspólnej modlitwie pożegnaliśmy parafian ze Stumian

i powróciliśmy do swoich domów.

Barbara Szlachta

„Warzone na dziedzinie”

promocja oryginalnej książki kucharskiej

W świąteczne popołudnie, w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryji Panny 15.08.2025r mogliśmy po raz kolejny spotkać się w Sali Urbarialnej, aby uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu – promocji piątej już małopilnickiej książki, tym razem kulinarnej, pt. „Warzone na dziedzinie”. Tegoroczny program poprowadzili Natalia Stopiak oraz Marcin Możdżeń,

na scenie towarzyszyli współtwórcy projektu tj. ks. proboszcz Piotr Grotowski, pani dyrektor Małgorzata Faculak, panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Małopilnickie Gaździnki”, Barbara Gwiżdż wraz z mamą Heleną Wontorczyk, pani katechetka Mariola Pena wraz z Agnieszką Kobroń - przedstawiając postać farskiej gaździny, twórcy filmików i wyjątkowych fotografii – panowie z VirtualPro, oraz inne osoby



zaangażowane w realizację książki. Całości dopełniała muzyka lokalnej kapeli orawskiej prowadzona przez Aleksandrę i Julię Wontorczyk, Marcelę Stechurę,



wnosząc do spotkania jeszcze więcej regionalnego charakteru. Dodatkowo pięknie przystrojone wnętrza polnymi kwiatami, ziołami, elementami wyposażenia typowej kuchni orawskiej wprowadzało gości w sielski, wiejski klimat.

Na początku spotkania wszyscy wspólnie odśpiewali dobrze znaną pieśń orawską pt. „Orawa”. Następnie głos zabrali pani Małgorzata Facula oraz ks. Piotr Grotowski - pomysłodawca publikacji, którzy przybliżyli zebranym okoliczności powstania książki. Opowiadali, jak przeglądając zgromadzone zeszyty po prałacie ks. Józefie Buroniu dostrzegli w nich niezwykłą wartość. Chcąc ocalić od zapomnienia kulinarne dziedzictwo regionu, podjęli się wspólnie spisania i uporządkowania tych materiałów angażując w to kolejne osoby. Przepisy kulinarne zapisane ręcznie (często trudne do odczytania ze względu na charakter pisma jak i używaną gwarę) zostały rozszyfrowane, przepisane na nowo oraz odtworzone przez Barbarę Gwiżdż oraz jej mamę Helenę Wontorczyk. W książce znalazły się też przepisy - zebrane

przez Małolipnickie Gaździnki - dań typowo orawskich, przekazywanych z sercem z pokolenia na pokolenie przez ich babcie oraz mamy.

Na wyróżnienie zasługuje szata graficzna książki – zdjęcia i ilustracje wykonane w typowo orawskich, dziś już opuszczonych domach, dzięki czemu każda strona tchnie autentycznym klimatem dawnych czasów. Taki był

też zamiar, aby zachować ducha małolipnickiej tradycji. Szczególnym punktem promocji były podziękowania skierowane do gaździny, pani Adeli Śmiech za jej nieprzerwaną czterdziestosiemioletnią posłu-



gę kulinarną, troskę o dom parafialny oraz pielęgnowanie tradycji która łączyła pokolenia wszystkich wstępujących w progi plebanii. Natomiast prezentacja pana Adriana Jarosza, rodowitego Lipniczanina, przeniosła uczestników spotkania do czasów XIX w. w barwny sposób przybliżając dzieje historyczne Lipnicy Małej – historię odpustów, budowę pierwszych karczm na Orawie oraz tradycję urządzania gościń wiejskich oraz kosztów z nimi związanymi. Nie zabrakło również humorystycznych akcentów

- Małolipnickie Gospodynie przedstawiły „nieplanowane wpadki”, zabawne momenty podczas nagrywania rolek kulinarnych promujących przepisy, przyznając, że to zajęcie wymaga sporo czasu i cierpliwości! Smacznym akcentem była możliwość degustacji potraw: aromatycznej nalewki miętowej (cieszyła się dużym zainteresowaniem) oraz pachnących oponek, zawijańców z serem, chleba ze smalcem, moskoli z masłem czosnkowym, sernika, piernika z jabłkiem i co najważniejsze ciasteczek księdza Buronia (takich jak ciastka czekoladowe czy aspirynki).

Zwieńczeniem spotkania było podsumowanie księdza prałata kanonika Józefa Morawę, który jeszcze raz przeniósł nas w czasy działalności ks. Józefa Buronia, opowiadając o jego zamiłowaniu do medycyny ludowej, ziołolecznictwa, sadownictwa. Opowieści o czasach jego młodości kiedy to jako uczniowie czy studenci przychodzili na farę pożyczać książki z okazałej biblioteki lub pomagać podczas obrządku przy pszczołach oraz innych obowiązkach związanych z hodowlą zwierząt, pracą na gospodarstwie. Wspomniął o gaździnach

w ten czas posługujących na plebani, pani Magdalenie Śmiech oraz pani Irenie Faculak, z której domu pochodziły znalezione przepisy. O zapachu świeżego domowego chleba wypiekane go w piecach opalanych drzewem oraz wielkim poszanowaniu do chleba w tamtych czasach a także kulturze jedzenia, okresowych ścisłych postach, kiedy to ludzie całkowicie rezygnowa-

li z jedzenia mięsa i spożywania tłuszczu zamieniając te produkty na oleje lniane w ten czas samodzielnie pozyskiwane, tłoczone.

Promocja książki „Warzone na dziedzinie” stała się nie tylko oka-

zją do zaprezentowania publikacji, ale także pięknym spotkaniem pokoleń. Wspólne wspomnienia, rozmowy oraz smakowanie tradycyjnych potraw pokazały, że kulinarne dziedzictwo Orawy wciąż żyje, jak podkreślił ks. Prałat, Kanonik Józef Morawa. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, dawne receptury i historie nie odejdą w zapomnienie, lecz będą mogły służyć kolejnym pokoleniom jako źródło dumy, tożsamości i inspiracji.

K. Marmuła



44. Piesza Pielgrzymka Góral ska na Jasną Górę

– pielgrzymowanie pełne nadziei i wspólnoty



W tym roku odbyła się 44. Piesza Pielgrzymka Góral ska na Jasną Górę, która zgromadziła około 1070 pielgrzymów. Składała się z czterech grup: Bachledówki, Nowego Targu, Rabki oraz grupy Orawa. 24 sierpnia pielgrzymi grupy orawskiej wyruszyli z Zubrzy cy Górnej, dokładnie z Zimnej Dziu ry z kaplicy św. Antoniego, rozpoczynając pielgrzymkę Mszą Świętą pod przewodnictwem dziekana, księdza Leszka Urody. Oprawę muzyczną liturgii zapewnił zespół „Chór Coś się Święci”, co nadało uroczystości wyjątkowo podniosły charakter. Grupa Orawska liczyła w tym roku 250 osób. Warto zaznaczyć, że choć było tylu uczestników, nie wszyscy pochodzili

z samej Orawy. Ten fakt bardzo cieszy, ponieważ świadczy o rozpowszechnianiu się i rozrastaniu tej wspólnoty, co jest pięknym symbolem jedności i otwartości grupy. Towarzyszył jej





kolor zielony, symbolizował nadzieję, jedno z najważniejszych przesłań tegorocznej pielgrzymki, której hasłem było słowa:

„Święty Jan Paweł II Pielgrzym nadziei”. To właśnie pamięć o Papieżu Polaku, który przez swoje życie był symbolem nadziei i duchowego pielgrzymowania, jednoczyła wszystkich uczestników. Trasa nie była łatwa, prowadziła przez góry, lasy, pola, łąki... Pomimo zmiennej i obfitej w deszcz pogody, pielgrzymi z determinacją pokonywali kolejne etapy drogi. Warunki te przypominały o trudach, jakie niesie ze sobą pielgrzymowanie, ucząc wzajemnego szacunku, pokory i cierpliwości. Podczas wędrowki nie zabrakło chwil modlitwy, wspólnego śpiewu, a także rozmów i wzajemnego wsparcia. W pielgrzymce uczestniczyły całe rodziny, dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy wszyscy razem, wspierając się nawzajem w czasie trudnej

drogi. Najstarszym uczestnikiem Grupy Orawskiej był ponad siedemdziesięcioletni *Ujek Jano*, najmłodszym natomiast kilkumiesięczny Kazio. Kapłani towarzyszyli pielgrzymom przez całą drogę, oferując duchowe wsparcie i możliwość skorzystania z sakramentu pojednania.

31 lipca pielgrzymi dotarli na Jasną Górę. Na placu przed klasztorem,





w geście wdzięczności za pokonaną drogę, położyli się krzyżem, oddając hołd Matce Bożej. Następnie odśpiewano hymn Grupy Orawskiej, skomponowany specjalnie na tę okazję przez Tomasza Hollę. Wchodząc do klasztoru przy bramie, uczestników powitał arcybiskup Marek Jędraszewski, który dziękował za świadectwo wiary i wytrwałość. Arcybiskup przewodniczył także uroczystej Mszy Świętej w Bazylice Jasnogórskiej, wygłaszając homilię, która umocniła pielgrzymów i zachęciła do dalszego duchowego pielgrzymowania każdego dnia.



Po uroczystości część pielgrzymów wróciła do domów, natomiast ci, którzy zostali na terenie Jasnej Góry i mieli jeszcze siłę i energię mogli wziąć udział w tanecznym wieczorku, prowadzonym przez naszą grupę muzyczną, by po nim udać się na Apel Jasnogórski, który był radosnym zakończeniem pielgrzymkowego trudu. Warto również wyrazić serdeczne podziękowania organizatorom, służbom pielgrzymki i wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by wydarzenie przebiegało w bezpiecznej, spokojnej i dobrze zorganizowanej atmosferze. Dzięki ich zaangażowaniu i pracy wszyscy uczestnicy mogli skoncentrować się na duchowym wymiarze pielgrzymowania, czując się wspierani na każdym kroku.

*Ula z Maltańskiej
Służby Medycznej*

Chrzest:

Lipiec:

Zuzanna Szczerba,
Tymoteusz Bosak

Sierpień:

Adam Zbieżek,
Wojciech Wojtyczek,
Marcel Piekarczyk,
Marek Borucki,
Filip Wykręt,
Natan Wojtyczek

Ślub:

Lipiec:

Katarzyna Wątorczyk i Sławomir Turwoń,
Anna Plaszczyk i Dawid Bandyk,
Ewelina Marszałek i Miłosz Malczewski,
Angelika Szlachta i Krzysztof Janowiak,
Klaudia Sajewicz i Adrian Gradek,
Agata Kubacka i Konrad Kulasiak

Sierpień:

Justyna Wójciak i Piotr Kubacka,
Agnieszka Domin i Adam Kuziel,
Zuzanna Krupa i Mateusz Kubisiak,
Anna Łuka i Tomasz Waluś,
Angelina Kostyra i Kamil Głoski,
Anna Zemlik i Zbigniew Wątorczyk

Pogrzeb:

Lipiec:

Marian Tomczak,
Maria Światlak,
Ignacy Gluc

Sierpień:

Jan Górka,
Maria Kamińska,
Karolina Jendryga,
Maria Bartos

PORZĄDKI W KOŚCIELE ŚW. STEFANA

15.09

Bogusława Bartosz
Anna Kubacka
Elżbieta Balazia
Eugenia Bandyk
Janusz Omylak
Maria Smreczak
Agnieszka Omylak
Bogusława Wontorczyk
Aneta Hosaniak
Dominika Plaszczyk

22.09

Małgorzata Wontorczyk
Helena Domin
Monika Wontorczyk
Helena Omylak
Zofia Smreczak
Maria Brzegowa
Sylwia Gwiżdż
Joanna Rokita
Krystyna Jędryka
Grażyna Wontorczyk

29.09

Jolanta Hola
Marian Bartos
Maria Zbieżek
Marcin Wontorczyk
Elżbieta Wykręt
Bogumiła Pakos
Anna Wontorczyk
Beata Wontorczyk
Halina Michalak
Romana Maćkowiak-Stasik

06.10

Bogumiła Szlachta
Anna Wójciak
Maria Borek
Miroslaw Brzegowy
Monika Wontorczyk
Jolanta Boryś
Maria Pitoń
Justyna Stasik
Anna Borek
Maria Świetlak

13.10

Maria Smreczak
Bożena Knurowska
Monika Adamczyk
Natalia Świetlak
Urszula Stopiak
Monika Madziar
Janusz Brzegowy
Dorota Boryś
Józef Madziar
Sara Szlachta

20.10

Alina Malik
Renata Boryś
Emilia Smreczak
Tadeusz Michalak
Bogusława Stachoń
Danuta Kubacka
Barbara Symala
Maria Brzegowy
Maria Kozub
Anna Bandyk

27.10

Alina Tomczak
Lidia Gwiżdż
Beata Stopiak
Agata Białoń
Monika Bandyk
Jadwiga Omylak
Lucyna Michalak
Bożena Nowak
Anna Bielak
Grażyna Kidoń

03.11

Tadeusz Kłozyk
Eugenia Michalak
Katarzyna Wójciak
Czesław Madziar
Jolanta Madziar
Ewa Miciniak
Wilma Madziar
Jadwiga Hola
Emilia Hola
Gabriela Pilch

10.11

Iwona Stopiak
Eugeniusz Stec
Paweł Brzegowy
Elżbieta Omylak
Anna Krupa
Tomasz Stec
Olga Brzegowa
Bogusława Wierzbicki
Agnieszka Łowas
Joanna Gwiżdż

Osoby przypadkowo pominięte lub omyłkowo wpisane prosimy o osobistą decyzję w sprawie porządków w kościele parafialnym

Intencje 15.09-9.11

Poniedziałek, 15 września

- 7:00 + Cecylia Szewczyk, mąż Ignacy, rodzice
7:00 + Stefan Łuka, rodzice
18:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Klaudii i Kamila w 1 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla rodziny

Wtorek, 16 września

- 7:00 o bł. Boże, opiekę MB i Patrona dla członków Róży św. Józefa i dla ich rodzin
18:00 + Krzysztof Kidoń

Środa, 17 września

- 7:00 + Maria Wójczak
7:00 + Stefania, Stefan Gondek, synowa Halina
18:00 w intencji parafian

Czwartek, 18 września

- 7:00 + Józef Gwiżdż
17:00 /kaplica/ o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Anieli w 81 r. urodzin i dla rodziny
18:00 + Emil Górka, żona Eugenia, syn Józef w r. śmierci
18:00 + Helena Łuka, mąż Michał, syn Ignacy, wnuk Michał

Piątek, 19 września

- 7:00 + Halina Gondek
7:00 + Aniela Wontorczyk w 12 r. śmierci, mąż Emil, syn Emil
17:00 /kaplica/ + Małgorzata, Jan Stec, zięć Henryk
18:00 + Józef Stopiak
18:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Elżbiety w 70 r. urodzin i dla rodziny

Sobota, 20 września

- 7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Katarzyny i Janusza w 17 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla rodziny
7:00 + Rozalia, Józef Kidoń, Stefan Kidoń
18:00 + Maria, Marian Jędryga
18:00 + Mikołaj Gwiżdż

Niedziela, 21 września

- 7:30 o bł. Boże, opiekę MB i dary Ducha Świętego dla Oliviera w 18 r. urodzin, dla siostry Zuzanny w 15 r. urodzin i dla rodziny
8:45 /kaplica/ + Zofia Stasik w 10 r. śmierci, mąż Ignacy
10:00 + Franciszek Stechura w r. śmierci, żona Maria
11:30 + Emil Madziar w r. śmierci
17:00 + Kasper Gwiżdż w 28 r. śmierci, żona Paulina

Poniedziałek, 22 września

- 7:00 + Krzysztof Kidoń
7:00 + Maria, Paweł Szymek, zięciowie
18:00 + Leszek Pakos, rodzice, Józef Pilarczyk

Wtorek, 23 września

- 7:00 + Augustyn Janowiak
18:00 + Andrzej Swienty

Środa, 24 września

- 7:00 + Jan Pardynek
7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Danuty w 69 r. urodzin i dla rodziny
18:00 w intencji parafian

Czwartek, 25 września

- 7:00 + Emilian Ślamczyk
7:00 + Józef Kaczmarek w r. śmierci, siostry, rodzice

17:00 /kaplica/ o bł. Boże, opiekę MB i Anioła Stróża dla Jacka w 1 r. urodzin oraz dla rodziców i chrzestnych

18:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Anny w 40 r. urodzin i dla rodziny

Piątek, 26 września

7:00 + Roman Łuka

7:00 + Józef Pakos, siostra Maria

17:00 /kaplica/ + Andrzej Sajewicz w r. śmierci

18:00 + Ignacy Scehura, żona Justyna

Sobota, 27 września

7:00 + Franciszek Kostyra, żona Rozalia, dzieci

7:00 + Anna, Cyprian Pakos w r. śmierci

18:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Eweliny i Damiana w r. urodzin oraz dla rodziny

18:00 + Bogumiła Ferenc w 3 r. śmierci

Niedziela, 28 września

7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Natalii i Damiana w r. urodzin i dla rodziny

8:45 /kaplica/ + Henryk Wątorczyk, rodzice, teściowie

10:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Anety i Emila w r. urodzin i dla rodziny

11:30 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Marzeny i Szymona w 4 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla syna Sebastiana w 3 r. urodzin

17:00 + Patryk Wierzbak w 10 r. śmierci

Poniedziałek, 29 września

7:00 + Cecylia Pakosz

7:00 o bł. Boże, opiekę MB i Patrona dla członkiń Róży św. Judy Tadeusza i dla ich rodzin

18:00 + Andrzej Szlamczyk w 17 r. śmierci, rodzice, rodzeństwo

Wtorek, 30 września

7:00 + Maria Stechura

18:00 + Karolina Borowy w 3 r. śmierci, rodzice, brat

Środa, 1 października

7:00 + Emilian Ślamczyk

7:00 + Emilia Kubacka w 3 r. śmierci, mąż Augustyn, syn Stanisław

18:00 w intencji parafian

Czwartek, 2 października

7:00 + Jan Łuka

7:00 + Józefina, Franciszek Śmiech

17:00 /kaplica/ + Rozalia Wątorczyk w 69 r. śmierci, mąż Rajmund, syn Jan

18:00 + Katarzyna, Ignacy Szymala, Albin Bandyk

Piątek, 3 października

7:00 + Maria Pilarczyk

17:00 /kaplica/ + Stefan Nowak w 16 r. śmierci, żona Genowefa, zięć Jan

18:00 + Irena, Stefan Zając, Eugeniusz, Karol Kubacka

Sobota, 4 października

7:00 + Jan Śmiech w 14 r. śmierci, żona Józefina

7:00 + Emil Osysek, brat Antoni, siostra Anna, rodzice

17:00 /procesja różańcowa i Msza przy Dziawragowej Studzience/ o bł. Boże, opiekę MB i Patrona dla członkiń Róży św. Franciszka

18:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Katarzyny i Mirosława Omylak w 25 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla dzieci

18:00 + Augustyn Domin w 9 r. śmierci

Niedziela, 5 października

7:30 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Renaty i Stanisława w 30 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla rodziny

8:45 /kaplica/ o bł. Boże, opiekę MB i dary Ducha Świętego dla Faustyny w 15 r. urodzin i dla rodziny

10:00 + Franciszek Głuch w 7 r. śmierci

11:30 + Janusz Ciunek w 2 r. śmierci

17:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Jolanty w 60 r. urodzin i dla rodziny

Poniedziałek, 6 października

7:00 + Józef Stopiak

7:00 + Emilia Łuka, teściowie

18:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Marii i dla rodziny

Wtorek, 7 października

7:00 + Józefina, Marian Buła, rodzice

18:00 + Andrzej Wójciak w r. śmierci, żona Maria, rodzice

Środa, 8 października

7:00 + Roman Łuka

7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Iwony i Łukasza i dla dzieci

18:00 w intencji parafian

Czwartek, 9 października

7:00 + Małgorzata Stec w 5 r. śmierci, mąż Jan

7:00 + Paweł Tomczak, rodzice, teściowie

17:00 /kaplica/ + Jan Pardynek

18:00 + Krzysztof Kidoń

18:00 o bł. Boże, opiekę MB i Anioła Stróża dla Leona w 4 r. urodzin i dla rodziny w nowym domu

Piątek, 10 października

7:00 + Andrzej Święty

17:00 /kaplica/ o bł. Boże, opiekę MB i Anioła Stróża dla Anny w 5 r. urodzin oraz dla rodziców i brata

18:00 + Henryk Wątorczyk

18:00 + Jolanta Wątorczyk, mąż Teodor, syn Józef, teściowie – Rozalia, Rajmund

Sobota, 11 października

7:00 + Stanisław Kubacka w 38 r. śmierci, rodzice – Emilia, Augustyn

7:00 + Andrzej Gwiżdż, syn Józef

18:00 + Karol Gluc, rodzice, teściowie

18:00 o bł. Boże, opiekę MB i dary Ducha Świętego dla Mai w 18 r. urodzin i dla rodziców

Niedziela, 12 października

7:30 o bł. Boże, opiekę MB i dary Ducha Świętego dla Angeliki w 18 r. urodzin i dla rodziny

8:45 /kaplica/ + Albin Osysek w 29 r. śmierci, rodzice, teściowie

10:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Wiesławy i Andrzeja w 36 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla rodziny

11:30 o bł. Boże w pracy i podróży, opiekę MB i zdrowie dla Tadeusza Omylaka w r. urodzin i dla rodziny

17:00 + Danuta Wątorczyk w r. śmierci, mąż Antoni

Poniedziałek, 13 października

7:00 + Cecylia Marszałek w 1 r. śmierci, mąż Albin

7:00 + Cecylia, Franciszek Kłozyk

18:00 + Emil Kobroń w 3 r. śmierci, rodzice

18:00 + Cecylia Gancarczyk w 25 r. śmierci, mąż Franciszek

Wtorek, 14 października

7:00 + Józef Gwiżdż

18:00 + Joanna, Paweł Ferenc

Środa, 15 października

7:00 + Eugenia, Cyprian Smreczak, syn Andrzej

7:00 + Jolanta Łuka w 14 r. śmierci

18:00 w intencji parafian

Czwartek, 16 października

7:00 + Augustyn Janowiak

17:00 /kaplica/ + Józef Łuka

18:00 + Anna Madziar

18:00 + Stefan Kubacki, bracia, rodzice

Piątek, 17 października

7:00 + Jan Śmiech, rodzice

7:00 + Wiktoria Michalak, mąż Antoni, synowie, rodzice

17:00 /kaplica/ + Franciszek Szczechura w 17 r. śmierci, siostry – Emilia, Jolanta

18:00 + Wilhelmina, Józef Żywioł, syn Stanisław

18:00 + Maria Kubacka, mąż Ferdynand, teściowie – Helena, Ignacy

Sobota, 18 października

7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Elżbiety w r. urodzin i dla rodziny

7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Jowity w r. urodzin i dla rodziny

18:00 + Cecylia Marszałek w 1 r. śmierci

18:00 + Irena Szlachta w 1 r. śmierci, mąż Walerian, syn Tadeusz

Niedziela, 19 października

7:30 + Paulina, Jan Wilk, synowie, synowie w r. śmierci

8:45 /kaplica/ o bł. Boże w pracy i podróży, opiekę MB i zdrowie dla Szymona Omyłaka w r. urodzin, dla siostry Aleksandry i rodziców

10:00 o bł. Boże, opiekę MB i Anioła Stróża dla Laury w 2 r. urodzin i dla rodziców

11:30 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Janiny i Andrzeja w 40 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla rodziny

17:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Anety i Pawła Domin w 15 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla dzieci

Poniedziałek, 20 października

7:00 + Maria, Franciszek Stechura

7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Jana w 70 r. urodzin i dla rodziny

18:00 + Cecylia Pakosz

Wtorek, 21 października

7:00 + Maria Stechura

18:00 + Florian Kidoń, żona Cecylia w 25 r. śmierci

Środa, 22 października

7:00 + Antoni Antańczyk w 17 r. śmierci

7:00 + Andrzej Stechura w r. śmierci

18:00 w intencji Parafian

Czwartek, 23 października

7:00 + Maria Pilarczyk
7:00 + Piotr Kubacka, żona Maria w r. śmierci
17:00 /kaplica/ + Teofil Pakos
18:00 + Halina Gondek

Piątek, 24 października

7:00 + Jan Łuka
7:00 o bł. Boże na dalsze lata życia, opiekę MB i zdrowie w 60 r. urodzin
17:00 /kaplica/ o bł. Boże, opiekę MB, św. Faustyny i Anioła Stróża dla Filipa w 1 r. urodzin i dla rodziny
18:00 + Józef Pakos
18:00 + Emilia, Ignacy Żywioł

Sobota, 25 października

7:00 + Jan Kucek w 26 r. śmierci, żona Karolina, dzieci
7:00 o bł. Boże, opiekę MB i dary Ducha Świętego dla Pauliny i Michała oraz dla ich córek
18:00 + Franciszek Kowalczyk, rodzice
18:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Urszuli i Jarosława w 30 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla rodziny

Niedziela, 26 października

7:30 + Anna, Florian Pakos, Karolina, Jan Omylak
8:45 /kaplica/ o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Anety i Kazimierza w 2 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla rodziny
10:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Augustyny i Franciszka w 40 r. zawarcia sakramentu małżeństwa oraz dla dzieci i wnuków

11:30 + Józef Kidoń w 8 r. śmierci, rodzice

17:00 + Ignacy Kidoń w 9 r. śmierci, żona Eugenia

Poniedziałek, 27 października

7:00 + Maria Wójczak
7:00 + Helena Ogórek w r. śmierci, mąż Florian
18:00 ++ za zmarłych z rodzin członków Róży św. Anny

Wtorek, 28 października

7:00 + Genowefa Wnenczak
18:00 + Józef Stopiak

Środa, 29 października

7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Józefa w 83 r. urodzin i dla rodziny
7:00 + Paweł Gondek w 14 r. śmierci, mama Halina
18:00 w intencji parafian

Czwartek, 30 października

7:00 + Andrzej Swienty
7:00 o bł. Boże, opiekę MB i zdrowie dla Marii w r. urodzin i dla rodziny
17:00 /kaplica/ o bł. Boże i opiekę MB dla jubilatów w 35 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla dzieci
18:00 + Wendelin Stechura

Piątek, 31 października

7:00 + Eugeniusz Gwiżdż
7:00 + Jan Wontorczyk, rodzice
17:00 /kaplica/ + Teofil Pakos
18:00 + Stefan Ferenc w r. śmierci
18:00 + Maria Kubacka, mąż Ferdynand, rodzice – Józefina, Florian

Sobota, 1 listopada

– Wszystkich Świętych

7:30 ++ za zmarłych z rodzin członków

Róży św. Róży z Viterbo

7:30 + Franciszek Brzegowy

10:00 + Anna, Celestyn Dudziak w r. śmierci

10:00 + Albin Wontorczyk

11:30 + Augustyn Kidoń w 14 r. śmierci, żona Augustyna

11:30 + Helena Ferenc, mąż Ignacy

14:00 + Stanisław, Andrzej, Adam Domin w r. śmierci

14:00 + Irena Gwiżdż w r. śmierci, mąż Franciszek

17:00 + Joanna Świetlak w 30 r. śmierci

17:00 + Emil, Antoni, Jan Wontorczyk, rodzice

Niedziela, 2 listopada

– Dzień Zaduszny

7:30 + Karol Karkoszka, żona Maria, rodzice

8:45 /kaplica/ + Małgorzata, Ignacy Stasik

10:00 + Ignacy Szewczyk, żona Cecylia, rodzice

11:30 + Magda Kidoń

17:00 + Józefina Zbieżek w 11 r. śmierci

Poniedziałek, 3 listopada

7:00 + Genowefa Wnenczak

17:00 + Eugeniusz Kubacka w 20 r. śmierci

Wtorek, 4 listopada

7:00 + Jan Łuka

17:00 + Karolina, Karol Stasik, rodzice

Środa, 5 listopada

7:00 + Maria Stechura

17:00 w intencji parafian

Czwartek, 6 listopada

7:00 + Józef Stopiak

16:00 /kaplica/ + Franciszek Michalak w r. śmierci, żona Rozalia

17:00 + Augustyna Gwiżdż, ojciec Ignacy

Piątek, 7 listopada

7:00 + Maria Pilarczyk

16:00 /kaplica/ o bł. Boże, opiekę MB, św. Faustyny i zdrowie dla Agnieszki i Dariusza w 9 r. zawarcia sakramentu małżeństwa i dla dzieci

17:00 + Karolina Kucek w 29 r. śmierci, mąż Jan, dzieci, rodzice

Sobota, 8 listopada

7:00 + Józef Kidoń w 57 r. śmierci, żona Rozalia, zięć Stefan

17:00 + Emilia, Emil Bury w r. śmierci

Niedziela, 9 listopada

7:30 + Wilhelmina Kubacka w 1 r. śmierci

8:45 /kaplica/ + Jan Wątorczyk, rodzice, teściowie

10:00 + Rozalia Szewczyk w 1 r. śmierci, mąż Franciszek

11:30 + Paweł SZYMEK, żona Maria, rodzice

17:00 o bł. Boże, opiekę MB i Anioła Stróża dla Wiktorii w 7 r. urodzin, dla Gabriela w r. urodzin i dla rodziny